



Sygn. akt I UK 340/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt (przewodniczący)

SSN Beata Gudowska (sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

w sprawie z odwołania A. S.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych  
o świadczenie przedemerytalne,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 marca 2014 r.,  
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 16 kwietnia 2013 r.,

**oddala skargę.**

### **UZASADNIENIE**

Zakład Ubezpieczeń Społecznych, decyzją z dnia 13 stycznia 2012 r. odmówił A. S. prawa do świadczenia przedemerytalnego na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 3 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (Dz.U. Nr 120, poz. 1252 ze zm.). Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w S. zmienił tę decyzję i przyznał ubezpieczonej prawo do spornego świadczenia od dnia 13 grudnia 2011 r., doliczył bowiem do bezspornych okresów

składkowych i nieskładkowych (30 lat, 6 miesięcy i 20 dni) okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 17 marca 1975 r. do dnia 31 lipca 1980 r. na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.).

Sąd Apelacyjny, Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych uwzględnił apelację organu rentowego i wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie. Przyjął, że uwzględnieniu w stażu emerytalnym może podlegać tylko praca w gospodarstwie rolnym rodziców wykonywana w wymiarze wyższym niż połowa obowiązującego czasu pracy. Na podstawie wyników uzupełnionego postępowania dowodowego stwierdził, że zebrany w sprawie materiał nie pozwala na przyjęcie, iż praca ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców miała wymiar co najmniej czterech godzin dziennie. W ocenie Sądu, ze względu na małą powierzchnię gospodarstwa rolnego, niewielką liczbę upraw, jak też prowadzoną w małym zakresie hodowlę zwierząt, nie istniała potrzeba świadczenia przez ubezpieczoną stałej pracy w gospodarstwie rolnym w tym wymiarze, przy czym nie zanegował możliwości wykonywania pracy w większym wymiarze w okresach wzmożonych prac gospodarskich.

Skarga kasacyjna ubezpieczonej, obejmująca wyrok Sądu drugiej instancji w całości i zawierająca wniosek o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie apelacji w całości, została oparta na podstawie naruszenia przepisów postępowania – art. 379 pkt 2 w związku z art. 378 § 1 *in fine* oraz w związku z art. 386 § 1 k.p.c., z zarzutem nieważności postępowania spowodowanej brakiem należytego umocowania pełnomocnika organu rentowego; art. 391 § 1 w związku z art. 89, art. 126 § 3 i art. 373 zdanie drugie k.p.c. przez niewezwanie organu rentowego do uzupełnienia braku oryginału pełnomocnictwa oraz odpisu dla strony przeciwnej lub do potwierdzenia dokonanej przez pełnomocnika czynności; art. 386 § 1 i art. 385 k.p.c. przez ich niezastosowanie, mimo że apelacja organu rentowego była w całości bezzasadna oraz art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku, jak również „brak logicznego powiązania pomiędzy ustaleniami i wyprowadzonymi na tej podstawie wnioskami”.

Nieważności postępowania przed Sądem drugiej instancji skarżąca upatrywała w nienależytym umocowaniu pełnomocnika organu rentowego. Podniosła, że apelację wniósł radca prawny wywodzący umocowanie z pełnomocnictwa procesowego ogólnego (nr 124/2011 z dnia 18 października 2011 r.), udzielonego mu przez dyrektora Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w [...], który działał na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (nr 126/DLP/2008 z dnia 6 marca 2008 r.). W myśl więc art. 89 § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 126 § 3 k.p.c., pełnomocnik miał obowiązek wykazania podstawy pełnomocnictwa dalszego przez przedstawienie oryginału lub uwierzytelnionego odpisu dokumentu pełnomocnictwa udzielonego jemu oraz dokumentu pełnomocnictwa udzielonego osobie, która wystawiła pełnomocnictwo substytucyjne. Radca prawny złożył do akt sprawy jedynie uwierzytelniony przez siebie odpis pełnomocnictwa udzielonego mu przez pełnomocnika Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – Dyrektora Oddziału, a Sąd Apelacyjny nie wydał zarządzenia w celu usunięcia tego braku.

W ramach naruszenia prawa materialnego skarżąca zarzuciła błędną wykładnię art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach emerytalnych i art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez wyłączenie możliwości doliczenia do jej stażu ubezpieczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Podniosła, że warunki uznania tego okresu w stażu ubezpieczeniowym nie zostały określone w prawie, nie wskazano w nich wymiaru świadczonej pracy w gospodarstwie rolnym ani też nie określono, czym jest pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych zwyczajowo wymaganych od dziecka będącego członkiem rolniczej wspólnoty rodzinnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawienie pełnomocnictwa ma na celu wykazanie umocowania do działania w imieniu strony, którą w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych są organy rentowe określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych, jako podmioty właściwe do wydawania decyzji w

sprawach świadczeń (art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c., art. 476 § 4 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 83 ust. 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1442 ze zm.). Organami rentowym są terenowe jednostki organizacyjne Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, stanowiące jego oddziały (§ 8 ust. 1 i § 10 ust. 1 statutu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 67 ust. 1 pkt 2 i art. 74 ust. 5 ustawy systemowej). Nie są one wyposażone w osobowość prawną, lecz mają z mocy ustawy - art. 460 § 1 *in fine* k.p.c. - zdolność sądową i procesową. Oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych mogą więc w tych sprawach działać samodzielnie przez swoje organy (w tym przypadku przez dyrektora oddziału) albo przez ustanowionych przez niego pełnomocników (art. 86 k.p.c.), przy czym dyrektor oddziału czerpie zdolność do dokonywania wszystkich czynności procesowych, łącznie z udzielaniem pełnomocnictwa procesowego z ustawy, a nie z pełnomocnictwa (upoważnienia) udzielonego przez Prezesa Zakładu (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2005 r., II UZ 48/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 196 i z dnia 30 września 2011 r., I UK 78/11, niepubl. oraz wyroki z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 172/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 51; z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, niepubl. oraz uchwałę z dnia 3 listopada 2010 r., I UZP 2/10, OSNP 2011 nr 11-12, poz. 156).

W związku z tym, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych - państwowa jednostka organizacyjna wyposażona w podmiotowość prawną (art. 66 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych) - nie jest stroną, zatem mocodawcą pełnomocnika nie jest osoba prawna, wykazanie pełnomocnictwa nie obejmuje obowiązku jednoczesnego przedstawienia dokumentu potwierdzającego, że osoba udzielająca pełnomocnictwa jest uprawniona do działania za mocodawcę. W sprawach cywilnych rozpoznawanych w postępowaniu procesowym „zwykłym” obowiązek taki wynika z art. 67 § 1 w związku z art. 68 k.p.c. (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2004 r., III CZP 21/04, OSNC 2005 nr 7-8, poz. 118 i z dnia 30 marca 2006 r., III CZP 14/06, OSNC 2006 nr 10, poz. 165, uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 23 stycznia 2009 r., III CZP 118/08, OSNC 2009 nr 6, poz. 76, postanowienie z dnia 9 marca 2006 r., I CZ 8/06, OSP 2006 nr 12, poz. 141 z glosą S. Sołtyśńskiego oraz wyroki

z dnia 27 lutego 2001 r., I PKN 266/00, OSNAPiUS 2002 nr 22, poz. 544 i z dnia 9 stycznia 2009 r., I CSK 304/08, OSNC - ZD 2009 nr D, poz. 96).

Dyrektor Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jest upoważniony do podejmowania czynności procesowych za oddział - organ rentowy, będący stroną postępowania i złożenie do akt sprawy pełnomocnictwa udzielonego przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dyrektorowi organu rentowego nie ma znaczenia dla oceny ważności postępowania. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 3 listopada 2010 r., a także w wyroku z dnia 8 stycznia 2008 r., w którym nawiązał do postanowienia z dnia 5 sierpnia 2005 r., II UZ 48/05 (OSNP z 2006 nr 11-12, poz. 196), stwierdził, że pełnomocnictwo udzielone przez dyrektora oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych bez dołączenia dokumentu potwierdzającego, że dyrektor oddziału został do tego upoważniony przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, nie prowadzi do nieważności postępowania z braku właściwej reprezentacji strony w procesie.

Usuwa to wszelką wątpliwość co do wymagań pełnomocnictwa organu rentowego przed Sądem drugiej instancji, prowadząc do konkluzji, że pełnomocnik strony był należycie umocowany i przedłożył dokumenty pełnomocnictwa wykazujące umocowanie do działania w imieniu strony (art. 379 pkt 2 k.p.c.; por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2000 r., II UKN 666/99, OSNAPiUS 2002 nr 4, poz. 95 i z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 19/09, OSNC-ZD 2010 nr B, poz. 48).

Zarzuty niewyjaśnienia podstawy prawnej wyroku (art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c.) oraz niezastosowania art. 385 k.p.c. są bezzasadne wobec bezzasadności zarzutu błędnej wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS oraz art. 2 ust. 1 pkt 5 i ust. 2 ustawy z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 170). Zgodnie z tymi przepisami, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego przy ustalaniu prawa do emerytury, mogą być w niezbędnym zakresie uzupełnione o przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia. Przepis ten dotyczy domowników rolnika, którzy przed wskazaną w nim datą nie byli objęci ubezpieczeniem. Uwzględniając, że przy zastosowaniu art. 10

ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS nie ma prostego odniesienia do definicji domownika rolnika, należy zauważyć, iż chodzi o okres traktowany jako okres składkowy, którego wykładnia była wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. Wątpliwości usunięto licznymi orzeczeniami wydanymi w poprzednim stanie prawnym, w których jako przesłankę zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia przyjmowano wymiar pracy przekraczający 4 godziny dziennie (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 473; z dnia 7 listopada 1997 r., II UKN 318/97, OSNAPiUS 1998 nr 16, poz. 491; z dnia 13 listopada 1998 r., II UKN 299/98, OSNAPiUS 1999 nr 24, poz. 799; z dnia 9 listopada 1999 r., II UKN 190/99, OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 122).

Na gruncie systemu świadczeń z ubezpieczenia społecznego obowiązującego od dnia 1 stycznia 1999 r., zagadnienie, czy praca w gospodarstwie rolnym, o której mowa w art. 10 ust.1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, zaliczana jest pod jakimikolwiek warunkami, w szczególności wymaganego wymiaru, rozpatrywane było w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99 (OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650), z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00 (OSNAPiUS 2002 nr 16, poz. 394), z dnia 17 października 2008 r., II UK 61/08, (niepubl.) oraz z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10 (niepubl.) Sąd Najwyższy brał pod uwagę, że praca w gospodarstwie rolnym nie może być traktowana inaczej, niż przebyte w poprzednim stanie prawnym okresy ubezpieczenia, a przynajmniej powinna być ekwiwalentna tytułowi ubezpieczenia. Przyjmował, że skoro w art. 6 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach do uwzględnienia okresów pracy przed dniem 15 listopada 1991 r. wymagane jest wykonywanie jej w wymiarze przynajmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy, to świadczenie pracy na rzecz gospodarstwa rolnego osoby bliskiej powinno odpowiadać co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP 2007 nr 19-20, poz. 292 i z dnia 21 kwietnia 1998 r., II UKN 3/98, niepubl.).

Według utrwalonego w wymienionych orzeczeniach poglądu, w stażu emerytalnym uwzględnia się – jak okresy składkowe – nie okresy jakiegokolwiek

pracy gospodarstwie rolnym, lecz tylko stałą pracę o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej.

Należy także przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, (OSNAPiUS 2001 nr 21, poz. 650) w którym wskazano, że doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, zwyczajowo wymaganych od dzieci jako członków rodziny rolnika, nie stanowi stałej pracy w gospodarstwie rolnym zaliczanej do stażu ubezpieczeniowego, a jako taką właśnie, doraźną pomoc, należało traktować pracę wykonywaną przez wnioskodawczynię w gospodarstwie rolnym rodziców.

Tym samym, uznając za prawidłowy wyrok Sądu Apelacyjnego, należało orzec jak w sentencji na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.